

Jak można zrezygnować z życiowej szansy?

Uciec tuż przed spodziewanymi
oświadczeniami księcia? I to w dodatku
młodego, przystojnego i bogatego?

Rodzicom Phoebę nie mięściło się to w
głowie. Ubolewali, że ich niezależna duchem
córka odbiega od ideału debutantki.

Wiedzieli, że woli ona spędzać czas w stajni
niż w salonach, a jej ulubionym strojem jest
kostium do konnej jazdy, nie zaś suknia
balowa i że mówi to, co myśli. Nie wiedzieli

natomiast, że Phoebę miała już okazję
poznać Sylwestra Rayneta, księcia Salforda,
i uznała, że jest nieznosnie arogancki oraz
wyniosły. Mało tego, uczyniła z niego
głównego bohatera napisanej przez siebie
powieści, ukazującej angielską socjetę
w krzywym zwierciadle.

I w dodatku książka wkrótce miała się ukazać.

ŹRÓDŁO OPISU:

http://www.webook.pl/b-24752,Oswiadczyzny_ksiecia.html

DOSTĘP 16.06.2015r.